Nr. 52. Czwartek 4. Marca 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 27. lutego. Dnia 28. lutego 1852 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany XIV. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 48. Rozporządzenie ces. z dnia 12. lutego 1852, którém nakazano nową organizacyę wojskowych zakładów naukowych.

Nr. 49. Rozporządzenie ces. z dnia 14. lutego 1852, którém w dodatku do ces. rozporządzenia z d. 12. lutego 1852 (Nr. 48 dzien. rząd. ustaw państwa) wydano dalsze postanowienia względem organizacyi wojskowych zakładów naukowych.

Nr. 50. Dekret ministeryum finansów z d. 16. lutego 1852, którym przyznane austryackim okrętom i galarom uwolnienie od cła na Elbie na przestrzeni od Melnika aż do granicy saksońskiej, rozciąga się także na przedmioty wyłączone od tego dotychczas dekretem ministeryum handlu z d. 11. maja 1850.

Nr. 51. Rozporządzenie ministeryum handlu, rękodzieł i budowli publicznych z d. 20. lutego 1852, którem się ogłasza ustanowienie jeneralnej inspekcyi dla zakładów komunikacyi.

Dnia 28. lutego 1852 wyjdzie także i będzie rozesłane czesko-niemieckie podwójne wydanie ogłoszonego dotychczas tylko w niemieckim języku, następnie w włosko- i madjarsko-niemieckiem podwójnem wydaniu dodatku do Nr. 244 w LXIX. zeszycie powsz. dzien. rząd. ustaw państwa, zawierające powszechną austryacką taryfę cłową.

Spis nazwisk tych mieszkańców obwodu Kołomyjskiego, którzy wzięli udział w subskrypcyi dla utworzenia obwodowego funduszu inwalidów.

(Dokończenie.)

Gmina Podwysokie 8r.; gm. Illińce 50r.; łac. gim. paraf. w Pistyniu 8r.30k.; gm. Czernelica 3r.20k.; magistrat miasta Kutty 4r.2k.; gr. kat. gm. paraf. w Pistyniu 6r.34k.; ks. Załoziecki gr. kat. pleban w Kniażu 14r.13k.; ks. Jaworowski gr. kat. pleban w Żabiem 1r.; gm. Żabie 4r.; gm. Rybno 2r.10k.; ks. Łukasiewicz gr. kat. pleban w Rybnie 2r.40k.; ks. Podlasiecki, gr. kat. pleban w Karłowie 3r.; gm. Karłów 14r.4k.; ks. Witwicki, gr. kat. pleb. w Dałeszowie 7r.; gmina Kolanki 8r.; gmina Trofanówka 10r; gmina Turka 2r.31k.; gmina żydowska w Pistyniu 8r.; gmina chrześcijańska w Pistyniu 7r.; gm. Kobaki 5r.; ks. Łukasiewicz gr. kat. pleban w Kubakach 3r.; mieszkańcy miasta Kołomyi 169r.5k.; a mianowicie: p. Boczarski; burmistrz 5r.; ks. Skowroński, proboszcz łac. obrz. 4r.; ks. Ozarkiewicz, prob. gr. kat. 2r.; M. Wereszczyński, dyrektor szkół 3r.; Hoffmann, chirurg obw. 1r.; Schmidt, kapitan na pensyi 2r.; pp. Torosiewicz Jan, wł. d. 2r.; dr. Kronholz 2r; Dobrzański, syndyk 1r.; Bociano, kapitan na pensyi 1r.; Mikietyński, nauczyciel 1r.; Sabary, nauczyciel 1r.; Fukalta, nauczyciel 1r.; dr. Kierkorowicz, 2r.; Jan Kleski, mieszczanin 2r.; dr. Smrza 2r.; Brason, komis. drogowy 1r.; Maurycy Hilder, kupiec 1r.; Antoni Tritsche, stelmach 1r.; Zyrygiewicz, kupiec 2r.; Antoni Beffinger, siodlarz 1r.; Michał Grocholewski, stolarz 1r.; August Frank, kapelusznik 1r.; Antoni Krzyżanowski, stolarz 1r.; Wispek, mieszczanin 1r.; Leopold Frippel, mieszczanin 1r.; Gabriel Filipowicz, kowal 1r.; Orenstein, dz. dóbr 2r.; Maciej Łabędzki, mieszkaniec 1r.; Rudolf Kurzweil, właśc. dóbr 10r.; Uscher Gross, kupiec 1r.; kupcy: Mojżesz Kahane 1r.; Salomon Adlerstein 10r.; Mojżesz Kiesler 10r.; Littman Brettler 10r.; Chaim Scharf 4r.; Jakób Marmarosz 4r.; Hersz Hermann 6r.; Mendel Marmorosz 4r.; Dawid Sternhell 8r.; bracia Weber 3r.; Nuchim Taubes, rabin obw. 1r.; Schmil Hermann, kupiec 2r.; Benj. Liebreich, winiarz 3r.; Wolf Kupfermann, kupiec 2r.; dr. Lebenstein 2r.; Gabriel Wieselberg, mieszkaniec 2r.; Lippa Hermann, kupiec 1r.; Samson Schlutzkier, kupiec 1r.; kupcy: Benj. Rath 1r.; Surach Ehrlich 1r.; Boruch Kupfermann 1r.; Josel Kiesler, liwerant 1r. Josel Chajes, kupiec 1r.; Mordko Hübler, kupiec 1r.; Abraham Sennensieh, mieszkaniec 1r.; Isaak Lundesberg, dzierz. propinacyi 1r.; dr. Tatelbaum 1r.; Jakób Büschel, liwerant 1r.; Hersz Schunderer, kupiec 1r.; Eisig Hirsch, dzierz. prop. 1r.; gm. Tuczapy 4r.; gm. Drahasymów 3r.41k.; ks. Witoszyński, gr. kat. pleban w Krasnoille 4r.; gm. Krasnoilla 5r. Ogółem 3245 złr. 2k. m. k.

Sprawy krajowe.

(Depesza telegraficzna.)

Pan Namiestnik w Wenecyi do Jego Excellencyi pana ministra spraw wewnętrznych w Wiédniu.

Wenecya, 28. lutego, 5 god. 20 min. popołudniu. Dzisiaj o god. 3. popołudniu przybył tu Jego c. k. Apostolska Mość w najlepszem zdrowiu i wśród radośnych okrzyków ludności został jak najuroczyściej przyjęty. *(W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 27. lutego. Ponieważ nie jest zamiarem Cesarza Jego Mości, przez wydane przepisy o musztrowaniu rekrutów wydatki na wojsko podwyższyć, przeto nakazało wysokie ministeryum wojny względem teraźniejszej rekrutacyi, aby w miejsce rekrutów, powołanych do musztrowania równocześnie taką samą liczbę ludzi z zmniejszonego lokalnego stanu na urlop rozpuszczono, i żeby tego pod żadnym warunkiem nie przekraczano. Na pojedyńczych komendantów wojska wkłada się za wykonanie tego rozkazu ścisłą odpowiedzialność.

— C. k. austryacki komisarz w Holsztynie, baron Mensdorff przybędzie tu w pierwszych dniach miesiąca marca. Oddanie rządu nastąpi po koniec tego miesiąca.

— Z przyczyny zaszłych wypadków zadecydowało wysokie ministeryum handlu, że postanowiony w nowej taryfie cłowej od tkanych i dzierganych towarów, sukień i strojów, od towarów z drogich i poślednich metalów, od bizuteryi i towarów składanych, na czas jednego roku 10 procentowy dodatek, tylko przy wprowadzaniu nie zaś przy wyprowadzaniu ma być opłacany.

Z przyczyny częstych zapytań zadecydowało wysokie ministeryum finansów, żeby księgi publicznych kas oszczędności wolne były od stępla. Tylko księgi tyczące się eskomptowania wexlów i dawania forszusów, ulegają stęplowi.

— Będąca dotychczas w czynności austryacka kancelarya archiwów sejmowych, uporządkowała już, jak słychać, zupełnie archiwa; mozolna praca ta, która niemal trzy lata czasu zabrała, jest ostatnią, którą poprzedni sejm potrzebną zrobił.

— Dla przyspieszenia ściągnięcia wyjętej z kursu miedzianej monety zdawkowej, upoważniło wys. ministeryum finansów urzęda cłowe i kasy, od znanych domów handlowych i stron deklarujących się do wynagrodzenia znajdujących się niedoborów, przyjmować zapłaty większych sum w monecie miedziannej, jeżeli ta moneta jest sortowana w workach i zwyczajnemi kartkami zaopatrzona. Do wydania zaś osobnego rozporządzenia względem przyjmowania większych kwot jak 2r. w monecie miedzianej nie widziało wys. ministerstwo finansów na prośbę podaną od tutejszego handlowego stanu, żadnego powodu.

— Ustawa względem konfiskacyi dóbr jest już wypracowana i przyjdzie niezwłocznie pod ostatnie narady. Aż do regulacyi postępowania w tej sprawie zadecydowano na odebrane zapytania, że względem kommasacyi można tylko po dobremu zawierać ugodę, od wszelkich zaś innych kroków tymczasowo wstrzymać się trzeba.

— Wys. ministeryum finansów rozporządziło, że obrachunek z gminami za odbierane dzienniki ustaw krajowych, za które gminy jak wiadomo, obowiązane są płacić, przez c. k. urzęda podatkowe ma być uskuteczniany.

— Dla ułatwienia partyom mieszkającym poza obrębem Wiédnia, pozwoliło wys. ministeryum finansów, że nowe arkusze kuponów do obligacyi rządowych, które dotychczas tylko w uniwersalnej rządowej kasie pobierane być mogły, odtąd we wszystkich kredytowych kasach na prowincyi pobierane być mogą.

— Przyjmowanie publicznych obligacyi w zastaw w c. k. urzędach zastawniczych, zostało z wyższego rozkazu całkiem zastanowione.

— Już kilkakrotnie zapowiadano, że wyjdzie nowa ustawa o małżeństwie. Jak się teraz dowiadujemy, pozostaną dotychczasowe kościelne rozporządzenia o małżeństwie nieodmienne, a spodziewane przepisy tyczą się tylko postępowania przy dawaniu politycznych konsensów dla małżeństwa. *(Ll.)*

(Kurs wiédeński z 3. marca 1852.)

Obligacye długu państwa 5% — 95 ; $4\frac{1}{2}$% $84\frac{9}{16}$; 4% — —. 4% z r. 1850 —; wylosowane — 3% —. Losy z r. 1834: — —; z roku 1839 $302\frac{3}{16}$. Wiéd. miejsko bank. — —. Akcye bankowe — —. Akcye kolei półn. 1525. Glognickiej kolei żelaznéj 685 —. Odenburgskie — —. Budwejskie 282. Dunajskiej żeglugi parow. $662\frac{1}{2}$. Lloyd —.

Portugalia.

(Wylądowanie hrabi Thomar.)

Najnowsze wiadomości z Portugalii otrzymane na Anglię donosiły, że rząd zamierzał przeszkodzić wylądowaniu hrabi Thomar (Costa Cabral) który wyjechał z Londynu, aby zająć swoje miejsce w Senacie portugalskim. Ale dziennik *Heraldo* z Madrytu donosi z Lizbony pod dniem 16. lutego, że były pierwszy minister portugalski przybył tego samego dnia do Lizbony na angielskim statku *Madrit* i że wylądował wieczorem bez najmniejszej przeszkody. Za przybyciem powitali go zaraz jego dawni przyjaciele i towarzyszyli mu do jego pomieszkania.

Tę wiadomość potwierdzają także inne dzienniki hyszpańskie z dnia 16. lutego. *(Ind. belg.)*

Anglia.

(Polityka nowego gabinetu.)

Londyn, 26. lutego. Dziennik *Standard*, który może być uważany za jeden z organów półurzędowych nowego gabinetu, oświadcza, że zamiarem administracyi torysowskiej, która teraz objęła władzę, niejest bynajmniej narzucać narodowi angielskiemu powrócenie do systemu protekcyi, ani też zamyśla nowy gabinet zoprowadzać jakiekolwiek modyfikacye ustawy zbożowej, dopóki sam naród tego niezażąda. Ta deklaracya dowodzi, że lord Derby i jego koledzy sami czują niepopularność wszelkiego kroku, któryby miał na celu zmianę teraźniejszej legislacyi i obiecuje długie trwanie tej legislacyi. *(Ind.)*

(Nominacye.)

Londyn, 25. lutego. Gazeta londyńska zawiera urzędową wiadomość o następujących nominacyach:

Arthur Charles Magenis, teraźniejszy pełnomocny minister przy federacyi szwajcarskiej mianowany jest nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem przy królu wirtemberskim; Adrew Buchanan teraźniejszy sekretarz legacyi w Petersburgu, mianowany jest pełnomocnym ministrem w Szwajcaryi; Filip Griffith teraźniejszy sekretarz legacyi w Atenach, mianowany jest sekretarzem legacyi w Washington; Augustin Paget teraźniejszy pierwszy attaché w Paryżu, mianowany jest sekretarzem legacyi w Atenach; John Julius Collings Westwood, teraźniejszy wice-konsul w Rio Janeiro, mianowany jest konsulem w tym samym porcie; nakoniec Bonamy Mancell Power, mianowany jest konsulem w Paraiba.

Oprócz tego mianowany jest lord Brougthon, kawalerem wielkiego krzyża orderu Bath; lord Howden, ambasador w Madrycie, komandorem tego samego orderu; jenerał-major Owen otrzymał ten sam stopień; Wiliam Miller, mianowany został towarzyszem tego samego orderu.

Księżna Sutherland podała się do dymisyi jako mistrzyni garderoby. Ks. Buccleugh zajmowała tę samą posadę pod ministeryum Roberta Peel, ale książę wotował przeciw księciu Albertowi w czasie jego kandydatury na posadę kanclerza uniwersytetu w Cambridge, niewypadało więc, aby śród takich okoliczności, księżna mogła zajmować to miejsce przy osobie królewej. *(Ind.)*

(Cło od książek francuskich i t. d. — „Times" o walucie papierowej.)

Londyn, 21. lutego. Cło od francuskich książek, rysunków i tym podobnych zniżono znowu, i tak od dzieł w oryginale w Anglii publikowanych, których przedruk we Francyi (prawem traktatu) jest pozwolony, płaci się za wprowadzeniem ich do Anglii $2\frac{1}{2}$ funtów za cetnar; od książek, które w Anglii nie wyszły w oryginale 15 szyl. za cetnar; pojedyncze rysunki i ryciny płaci się od sztuki $\frac{1}{2}$ penny, od poszytów tuzinami $1\frac{1}{2}$ pce.

— Uważają to za bardzo ważny znak, że *Times*, która od dawna powstawała na obrońców waluty papierowej, teraz zawiera artykuł, w którym okazuje potrzebę zmodyfikowania albo zniesienia całkiem waluty złota. Od czasu odkrycia austryackich kopalni złota przestał namieniony dziennik powstawać z szyderstwem na przeciwników legalnej waluty złota. Obawa spadnięcia ceny złota wzrasta z każdą pocztą, która złoty piasek tudzież pomyślne wiadomości z Ameryki i Kalifornii tutaj przywozi. *Daily News* utrzymuje, że wié z bardzo dobrego źródła, że dla powiększenia obiegu złotej monety w Anglii, postanowił angielski bank emisyę swoich pięćfuntowych banknotów ograniczyć, lub całkiem zastanowić. Publiczność byłaby przezto zmuszona w drobiazgowym handlu używać monety sovereign. *(P. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Londyn, sobota. Ministeryum ukonstytuowało się i złożyło przysięgę. Derby oświadcza, że przyjął ministeryum, by nie zostawić kraju bez rządu; że jest za utrzymaniem pokoju, jednakże teraz należy oprzeć się na wielkich uzbrojeniach; życzy sobie za przyzwoleniem ludu nałożyć cło na obce zboże. *(L. k. a.)*

Francya.

(Dekret względem organizacyi pracy w więzieniach.)

Paryż, 26. lutego. Dzisiejszy *Moniteur* urzędowy ogłasza dekret tyczący się organizacyi pracy w więzieniach. Ustawa z dnia 9. stycznia 1849 przywracająca pracę więźniów, zawieszona nierostropnie dekretem rządu prowizorycznego, nie wydała rezultatów, ja-

Rozmaite wiadomości.

(Z dziejów sądownictwa amerykańskiego.)

Gubernator Ford opowiada z dziejów prowincyi Illinois następującą anekdotę:

„Wtedy (od 1818 do 1830) odbywały się sądy bez wystawy, bez okazałości i wcale nie uroczyście. Sędziami bywali ludzie znani z rozsądku i światła, a zbierali się na sądy albo po czardakach granicznych albo w izbach szynkownych po domach zajezdnych, i formalność była na tem, by przyrządzić ławkę dla sędziego, a stołki i ławki dla adwokatów i przysięgłych.

Gdy się pierwszy otworzył trybunał w Washington Kounty a sędzia John Reynolds zasiadł na ławie, wyszedł Sherif na dziedziniec i zawołał:

„Ludzie, przybywajcie! nasz John zamyśla sądy składać."

Temi słowy obwieszczano otwarcie sądów. Ale w ogólności sędziowie nie lubili prawnych rozstrzygać kwestyi, bo nie chcieli brać na siebie odpowiedzialności, w obawie, ażeby której strony nie obrazić. Zsuwali ile możności wszystko na wyrok przysięgłych. Sam byłem świadkiem, jak raz, gdy adwokat przy prawnym wywodzie zaczął rozbierać sprawę, sędzia zachmurzył się, natarł czoła i wyrzekł niecierpliwie,

„Przysięgli rozumieją rzecz tę lepiej i nie potrzebują instrukcyi, a pewnie będą sprawiedliwi."

Ten sam sędzia zasiadał także w sądach, gdzie mu przychodziło wydać wyrok na niejakiegoś Green, który był o morderstwo posądzony. Kazał winowajcę przywołać i mówi:

„Panie Green, przysięgli powiadają, żeś popełnił morderstwo, a prawo powiada, że musisz wisieć. Pragnąłbym, ażebyś pan sam i wszyscy przyjaciele twoi zeszli się tam nad Jndian Creek, i pojęli to dobrze, że to nie jestem ja, który pana obsądziłem, lecz że tego dokonali przysięgli i prawo. Panie Green, na kiedy jest pańskie życzenie wisieć? Prawo pozwala panu się przygotować."

Pan Green odpowiedział: „Jak się Waszej Wielmożności podoba; ja jestem gotów każdego czasu; ci, co ciało zabijają, nie mają mocy zabijać duszy. Przygotowany jestem zupełnie, całkiem gotów, kiedy się tylko sądowi podoba."

Sędzia mówił dalej: „Panie Green, rzecz to wielkiej wagi jest wisieć; to się nie wydarza, jak tylko raz jeden na całe życie; dlatego dobrze pan zrobisz, gdy sobie wymówisz tyle czasu, co można. Panie pisarzu, zaglądnij w kalendarz, czy nie przypadnie od dziś za cztery tygodnie niedziela."

Pisarz ogłasza, że od dziś za cztery tygodnie przypada czwartek. „Więc panie Green, dodaje sędzia, prawo dozwala panu tylko cztery tygodnie od dziś zacząwszy."

Proces przeprowadzał prokurator generalny James Turnej i zarzucił z swej strony:

„Pozwoli sąd sobie powiedzieć: W takich przypadkach zwykł trybunał wydawać wyrok wyraźny, przedstawiać winowajcy jego położenie, wyłuszczać mu winę dla jego własnej przestrogi."

Na to odpowiedział sędzia:

„O panie Turney, pan Green rozumie rzecz całą bardzo dobrze; wié, że ma wisieć. Wszak to pan rozumiesz Mości Green, nieprawdaż?"

„Rozumiem" odpowiedział Green.

„Więc Mości Sheryfie, każ odprowadzić więźnia a sądy odroczyć."

— Księgarnia paryska firmy Amyot otrzymała właśnie dzieło hrabi *Fiquelmont*: „Lord Palmerston, L'Angleterre et le continent." Pismo to sprawi bez wątpienia wielkie w świecie politycznym wrażenie, i zasługuje na wspomnienie. Subtelność i dyplomatyczny zakrój stylu wyjaśnią wprawdzie tylko czytelnikom dokładniej z całą tą sprawą obeznanym powody ostrej krytyki słynnego tego polityka, a przytoczone tu ustępy należy czytać niejako między wierszami. Hrabia Fiquelmont mówi między innemi: „Żaden kraj od dawnego już czasu nie upędzał się tyle za wpływem jak Anglia. Żaden też oddawna minister nie łożył takich usiłowań względem utrzymania tego wpływu, jak lord Palmerston. Żaden przed nim minister nie objawił był woli ludu angielskiego wywierania tego wpływu. Stronnictwo Torysów przyjęło „Nieinterwencyę" za polityczną swą zasadę. Lord Palmerston odstąpił jawnie od tej polityki, mieniąc ją być za lękliwą dla sławy kraju angielskiego i nieodpowiadającą jego potrzebom. We wszystkie sprawy, wielkie czy małe, nieomieszkał wchodzić, ogłaszając to mięszanie się za przynależne krajowi angielskiemu prawo. Dla uzasadnienia tego przywileju dołączył lord Palmerston do polityki *interesów*, politykę *doktryn* i *zasad*. Giętkość tej polityki zasad sprzyjała szczególnie ambicyi tego, który do wszystkiego chciał się mięszać. Gdzie tylko nie zachodziła wyraźna kwestya żywotnych dla Anglii interesów, tam też była zaraz pod ręką kwestya doktrynerska." (Okoliczność ta sprawdziła się mianowicie w sprawie neapolitańskiej). „Możnaby przeto postawić Anglii następujące dilemma: albo wpływ, który chciała wywierać, był tylko marny; Anglia nic

kich się po niej spodziewano. Wiadomo, że w zamiarze uwolnienia przemysłu prywatnego od konkurencyi, która się zdawała być uciążliwą, ustawa z dnia 9. stycznia postanowiła, aby państwo samo według możności konsumowało produkta pracy więźniów. Jednakże mimo dobrej chęci i usiłowań administracyi nie odniosła ustawa potąd pożądanego skutku. Ztąd bowiem wynikło, że znaczna liczba więźniów zamkniętych w więzieniu oddaje się próżniactwu. Rząd chciał położyć koniec tym nadużyciom. Rozważył, że praca po więzieniach ściśle oceniona wydaje tylko nieznaczne rezultaty w stosunku do ogólnej produkcyi, i że nie może w industryi prywatnej wzniecać obawy szkodliwej konkurencyi. To są motywa dekretu dzisiaj ogłoszonego. Dekret ten uchyla ustawę z dnia 9. stycznia 1849 i poleca ministrowi spraw wewnętrznych organizowanie pracy w więzieniach. Na przyszłość mogą więźnie być używani do robót prywatnego przemysłu, ale przepisy administracyjne oznaczą warunki roboty odpowiednio interesowi wolnej pracy. *(Ind.)*

(Zdarzenie na placu Bastylii.)

Dziennik *Patrie* donosi w następujący sposób o zdarzeniu zaszłem w Paryżu na placu Bastylii dnia 24. lutego:

Wczoraj we wtorek w rocznicę rewolucyi z dnia 24. lutego zebrała się pewna liczba osób pod kolumną Bastylii pod pozorem złożenia tam wieńców. Gdy ściągali tłum na plac już napełniony maskami i przechodniami, wezwali ich ajenci władzy, aby się rozeszli. Miasto usłuchać tego wezwania, nie ruszyli się uporczywie z miejsca. Wtedy użyto siły zbrojnej dla oczyszczenia placu, co też uskuteczniono bez trudności, trzydziestu najuporczywszych przyaresztowano. Dziś panuje najzupełniejszy spokój na tem miejscu.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 28. lutego. Renty 103, 75 — 65, 65. *Moniteur* zawiera dekret tyczący się kredytu dla właścicieli gruntów; w tym dekrecie upoważnia rząd do założenia towarzystw prywatnych, które właścicielom gruntów mogą dawać hypotekarne w długoletnich rocznych ratach spłacalne pożyczki i puszczać w obieg obligacye i listy zastawne. Dla podpierania przedsiębierstwa tego może państwo i departamenta zakupywać takie obligacye. *(L. k. a.)*

Belgia.

(Plan założenia oszańcowanego obozu pod Antwerpią.)

Bruxela, 23. lutego. Potwierdza się teraz, że rząd zamierza pod Antwerpią założyć oszańcowany obóz, czyli raczej otoczyć Antwerpię oddzielnemi kasztelami. Dziennik *Emancipation* ogłasza w tym względzie list z Antwerpii téj treści, że wykonanie planu tego byłoby dotkliwym ciosem dla handlu i nawigacyi, zwłaszcza że północni Amerykanie i Anglicy nie zapomnieli jeszcze o stratach, jakie podczas bombardowania z roku 1830 ponieśli. A jeżli zresztą obawiają się istotnie kroków nieprzyjacielskich ze strony Francyi, tedy i tak już byłoby zapóźno rozpoczynać teraz fortyfikacye, które prędzej niż za lat dwa stanąćby nie mogły. Wykonanie więc podobnego planu musiałoby wpłynąć niekorzystnie na handel Antwerpii, i dlatego mieszkańcy tamtejsi są całkiem przeciw niemu. *(Ll.)*

Włochy.

(Telegraficzna depesza.)

Rzym, 23. lutego. Niedawno skonfiskowano tutaj 15 jednofuntowych granatów, które były przeznaczone do explozyi na Corso. Podczas wywołanego tym sposobem zamieszania miano zamordować kilka osób, mianowicie pułkownika Nardoni. W domu pewnego Jacopini znaleziono także kilka granatów i sztyletów; ten sam miał już pierwej udział w sprawie z drewnianą armatą przy porta nuova i w Trastevere. Dwóch uczestników w tym komplocie nazwiskiem Bizarri i Tazzi przyaresztowano. *(L. k. a.)*

Niemce.

Ogłoszona w numerze 56 *Gazety powszechnej* depesza okólna c. k. rządu austryackiego względem floty niemieckiej podaje niezbity dowód, że Austrya w téj kwestyi aż do chwili jéj rozstrzygnienia usiłowała zachować postępowanie odpowiedne równie godności i interesom Niemiec, jak i ścisłemu prawu.

Co do punktu prawnego zakomunikowano wszystkim rządom niemieckim ku wiadomości i słusznemu uwzględnieniu obszerne i ważnemi argumentami opatrzone promemorya.

Dążeniem Austryi było i jest według treści depeszy zabezpieczyć egzystencyę floty na morzu niemieckiém, do czego się mianowicie przyczyniać mają wspólnie wybrzeżne państwa niemieckie, a większe państwa środkowych Niemiec obowiążą się dawać także ku temu stósowne wsparcie.

Jestto bez wątpienia najstosowniejszy środek do załatwienia tej trudnej mianowicie w początkach swoich co do punktu prawnego zawikłanej sprawy w sposób godny honoru narodowego i odpowiedny dobrze zrozumianemu ich interesowi.

Wszakże przedewszystkiem państwa wybrzeżne, a pośrednio także państwa środkowe należące do niemieckiego związku cłowego ciągnąćby mogły najznaczniejsze korzyści z uformowania podobnej eskadry na morzu niemieckiem. To pojmowanie rzeczy trafiło do przekonania prawie wszystkich interesowanych dworów niemieckich, a rząd austryacki przyjął z zaspokojeniem odnoszące się do tej sprawy deklaracye, niezaniedbując zalecić jeszcze raz usilnie ten stan rzeczy wszystkim rządom niemieckim.

Rząd austryacki opiera się stanowczo i z wszelką słusznością przedwczesnemu zerwaniu układów, odmówieniu potrzebnych kosztów utrzymania, sprzeciwianiu się możności pomyślnego załatwienia tej

---

nie przewidziała; niczem nie kierowała, nic nie uporządkowała, nic z tego wszystkiego, co chciała, nie osiągnęła i niczemu nie zapobiegła; lub, jeżli do tej błahości przyznawać się nie chce: Anglia nie lęka się tego wpływu, jaki chciała wywierać i wywierała. Jeżli opór, na jaki natrafiły jej doktryny lub rady, lub też popełnione przez rządy błędy, mieni być przyczyną wszystkich rewolucyi, natenczas doznałaby jej polityka klęski zupełnej; Anglia okazałaby się niezręczną, a polityka jej nieodpowiadającą podjętemu dziełu. Jeżli zaś nie zechce lub nie może wypierać się tego udziału, jaki wzięła we wszystkich sprawach i wypadkach europejskich za pomocą wpływu bezpośredniego lub doktryn swoich, jeżli z drugiej znów strony utrzymuje, że żadnego nie popełniła błędu, nie omyliła się w żadnej z swych operacyi, natenczas pozostaje trzecia jeszcze hypoteza, *że wszystko, cokolwiek się teraz dzieje, zgodne jest z życzeniami Anglii.*"

— Korespondent dziennika *Magyar Hirlap* z Szaszvaros (Broos) zawiera szczegóły o ptaku Alcedo, znanym z *Przemian Owidyusza* i o cudownych jego własnościach, jakie mu lud przypisuje. Pojawia on się niekiedy przy ujściu rzeki Stryj w Marosz. Rybak, mający zawieszoną na szyi kość tego ptaka, jest właścicielem wszystkich w Stryju i w Marosz pływających ryb, które niezawodnie w jego sieć wpaść muszą. Romańscy górnicy w Siedmiogrodzie sądzą, że człowiek, który w kieszeni swej nosi kość z ptaka Alcedo, może przez kamienne bryły na milę widzieć złoto w kopalni, i jak tylko się dotknie tą kością bryły, natychmiast kamień mięknieje i bardzo łatwo się łupie. — W dzień św. Grzegorza pokazuje ten talizman każde miejsce, gdzie skarb jest zakopany, i wyciąga go z łona ziemi. „Jednego razu," tak opowiada korespondent, „płynęła ze mnie krew z odniesionej rany bagnetem, a gdym wyzdrowiał, przystąpił do mnie anioł stróż, ces. rosyjski oficer sztabowy i rzekł: Przyjacielu, oto masz na pamiątkę kość ze skrzydła ptaka Alcedo, dopokąd ją będziesz przy sobie nosił, dotąd ani bagnet ani kopia nie zaszkodzi twojemu ciału." Jestto nowy dowód, że bajki i od lat niemowlęcych wpojone przesądy mają wpływ na umysły, nawet nad powszedniość wzniesione, i że je umiejętność zniszczyć nie zdoła.

— *Odbyt książek i t. d. z Francyi za granicę.* Najznakomitszym artykułem handlu wywozowego Francyi są książki, przedmioty kunsztu, papier i t. d., z których mianowicie do południowej Ameryki najwięcej odchodzi. W roku 1850 wynosiła wartość pieniężna tego artykułu wywozowego 23,858,328 fr., a mianowicie:

Książek (a między niemi mnóstwo hyszpańskich książek do modlenia dla południowej Ameryki) za	5,736.940 fr.
Papieru (do pisania, drukowego i zbytkowego) za .	12,930.670 fr.
Rycin i litografii za	4,634.806 „
Muzykaliów za	230.844 „
Wzorów i t. d. dla drukarń za	325.360 „
Razem . .	23,858,320 fr.

W roku 1849 wynosiła wartość tego wywozu tylko 19,881.164 franków, a w roku 1848 tylko 14,881.164 fr. Gdyby nie konkurencya belgijskiego przedruku, wywoziłaby Francya niezawodnie więcej niż dwa razy tyle książek za granicę.

— W pamięć po sławiańskim wieszczu Kollarze odbity będzie wkrótce medal, a przychód ztąd przeznaczono na postawienie mu nadgrobka.

— Rossini, który od dłuższego już czasu żył we Włoszech w domowem zaciszu, ukończył teraz nową operę, mającą tego jeszcze roku przyjść na scenę.

— W Wiédniu noszą już parasole z gutta-perchi odpowiadające ze wszech miar właściwemu swemu przeznaczeniu.

— Według ostatniego spisu ludności z roku 1850 wynosi ludność Siedmiogrodu łącznie z pograniczem wojskowem 2,061.645 dusz, z których 1,026.364 są mezkiego a 1,035.281 żeńskiego rodzaju. Pomiędzy mezką ludnością znajduje się 561.213 bezżennych, 431.756 żonatych i 33.395 wdowców, pomiędzy żeńską ludnością zaś 507,933 niezamężnych, 434,731 zamężnych i 92,617 wdów, zaczem w stosunku do mężczyzn wolnego stanu jest o 53,280 mniej osób niezamężnych (na 110 bezżennych mężczyzn przypada 100 osób żeńskich niezamężnych), a natomiast o 59,222 więcej wdów niż wdowców; na 100 wdowców przypada 277 wdów.

Jak oswobodzić studnię z wyziewów szkodliwych, które się w głębi przy kopaniu rozwijają, nauczyła potrzeba niejakiego pana M. na Bukowinie, użyć zamiast pompy powietrznej worka na sążeń długiego a rozpiętego u góry obręczem. Spuszcza go się po sznurach w głąb studni, worek napełnia się morowem powietrzem od siebie, a po chwili wyciągnięty na wierzch, oswobadza studnię od tyla gazu węglowego, ile w niej zajmował miejsca. Ponawiając kilkakroć to spuszczanie, można wreszcie zupełnie oczyścić studnię. Poznaje się zaś, czyli już jest studnia oczyszczona po spuszczeniu świecy; jeżli gaśnie, tedy studnia jeszcze nie jest zupełnie od gazów szkodliwych wolną. Ale wyciągnięty worek ze studni trzeba opodal wytrzęsać, ażeby nie zarazić powietrza w pobliżu. Dobrze jest także, jeżli przed spuszczeniem worek dobrze się wymoczy w wodzie, ażeby nić napęcniała, a przez to pory się pościągały i nie przepuszczały złowionych wyziewów.

kwestyi. Austrya życzy sobie, aby niektóre wątpliwości prawnej formy wniesione ze strony kilku rządów nieposuwano aż do ostatecznych konsekwencyi, inaczej bowiem nietylko rozstrzygnąłby się los floty niemieckiej w sposób dość smutny, ale oprócz tego jeszcze otworzyłoby się źródło waśni między wszystkiemi rządami Niemiec. Ujmuje się przeto najusilniej za dalszem tymczasowem utrzymaniem floty.

Takie postępowanie może na śmiało podać się sądowi współżyjących i krytyce historyi. Jest ono zupełnie bezinteresowne, gdyż nikt zapewne niezaprzeczy, że Austrya tylko bardzo małą korzyść ciągnąć może z floty na morzu północnem, jest ono sprzyjające w interesie patryotyczno-niemieckim i zarazem praktyczne. *(L. k. a.)*

(Posiedzenie sejmu Oldenburgskiego.)

Oldenburg, 23. lutego. Odroczony 30. grudnia z. r. aż po dzisiejszy dzień powszechny sejm Wielkiego księstwa, zebrał się znowu dzisiaj. Prezydent odczytał dwa przedłożone listy rządu państwa. W pierwszym z nich oznajmia ministeryum z polecenia Wielkiego księcia o odbytem dnia 10. b. m. zaślubieniu dziedzicznego Wielkiego księcia.

Drugim listem wyświeca rząd przedłożony rewizyjnemu wydziałowi projekt zrewidowania zasadniczej ustawy państwa. Przytaczamy z niej następujące miejsce:

„Rząd państwa zalecając powszechnemu sejmowi, aby jak najtroskliwiej zajął się rozpoznaniem przedłożonego projektu, życzy sobie przedewszystkiem, aby w sposobie, w jakim rewizya jest przedsięwzięta, nie cofnięcie się, lecz postęp do lepszego był widoczny. Rząd nie może się pozbyć wszelkiej obawy, czyli także zrewidowana zasadnicza ustawa państwa nie zawiera w sobie nazbyt spiesznego rozwoju publicznych instytucyi Wielkiego księstwa w porównaniu z politycznemi stosunkami jego z roku 1848, dlatego tem bardziej obstaje przy tem, aby zamieszczone w teraźniejszym projekcie ważne gwarancye, pod któremi system konstytucyjny ile możności da się zastosować do takiego państwa, jakiem jest Wielkie księstwo, przynajmniej zmniejszonemi nie były.

Rząd państwa życzy sobie usilnie i szczerze, aby przez stosunki czasu niebył znowu wyparty z tego stanowiska, które w teraźniejszym projekcie rewizyi zajmuje, jest-to życzenie, które jak się spodziewa, także powszechny sejm podzielać będzie, a które przez spieszną ugodę najprędzej do skutku przywieść można.“

Uchwalono, aby prezydent wymienił tych członków, którzy Wielkiemu księciu i nowozaślubionej dostojnej parze gratulacye sejmu złożyć mają. *(Pr. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 27. lutego).

Metal. austr. 5% 75 7/8 ; 4 1/2 68 1/8. Akcye bank. 1198. Sardyńskie —. Hyszpańskie 38 9/16. Wiedeńskie 96 3/8. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 28. lutego.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102 3/4 p. 4 1/2% z r. 1850 102 1/4. Obligacye długu państwa 89 1/4. Akcye bank. 99. l. Pol. list. zastaw. —; nowe 95 1/4; Pol. 500 l. 86 1/4; 300 l. 150 1/2 l. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 9 3/4. Austr. anknoty 82 1/3.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 18. lutego. Według doniesień handlowych sprzedawano w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Kołomyi, Śniatynie i Kuttach w przecięciu korzec pszenicy po 5r.35k.—5r.45k.—6r.44k.; żyta 4r.34k.—3r.54k.—4r.27k.; jęczmienia 2r.38k.—2r.38k.—3r.36k.; owsa 1r.32k.—1r.37k.—1r.36k.; hreczki 3r.30k.—3r.12k.—3r.36k.; kukurudzy 4r.9k.—3r.31k.—4r.; kartofli w Kołomyi 2r.24k. Cetnar siana kosztował 44k.—36k.—1r.30k.; nasienia koniczu w Kołomyi 40r.; wełny 95r.—0—22r. Sąg drzewa twardego 6r.—7r.30k.—5r.50k., miękkiego 3r.36k.—0—4r.40k. Za funt mięsa wołowego płacono 3 3/5k.—3 2/5k.—4k. i za garniec okowity 1r.40k.—1r.28k.1r.40k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 3. marca.	gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski . . . . mon. k.	5	45	5	49
Dukat cesarski . . . . „ „	5	47	5	51
Półimperyał zł. rosyjski . . . . . . „ „	10	3	10	6
Rubel śr. rosyjski . . . . „ „	1	56 1/2	1	57 1/2
Talar pruski . . . . „ „	1	47	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . . „ „	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . „ „	82	40	83	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. marca 1852.	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po . . . . „ „	83	10
Dawano „ „ za 100 . . . . „ „	82	40
Żądano „ „ za 100 . . . . „ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 3. marca.)

Amsterdam 174 l. 2. m. Augsburg 124 1/4 l. uso. Frankfurt 123 1/2 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 183 1/2 l. 2. m. Liwurna 121 5/8 p. 2. m. Londyn 12.25. l. 2. m. Medyolan 124 3/8. Marsylia 147 3/8 l. Paryż 147 8/8 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. — —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — 94 7/8. lit. B. 105 7/8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. marca.

Hr. Cetner Albert, z Podkamienia. — Hr. Poletyło Seweryn, z Żółkwi.— Baronowie Bruniccy Józef i Julian, z Podhorzec. — PP. Batowski Antoni, z Kulikowa. — Jabłonowski Józef, z Rawy. — Kruszewski Henryk, z Chorobrowa. — Zwolski Julian, z Bryńca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. marca.

PP. Bobowski Konstanty, do Podsadek. — Brzozowski Jan, do Tarnopola. — Gumowski Wiktor, do Bereznik. — Kielanowski Tytus, do Zelechowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. marca.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zran.	27 9 40	— 4°	— 2°	Zachod.₀	bard. poch.
2 god. pop.	27 8 46	— 2°	— 5°	PZ.₀	„ śnieg.
10 god. wie.	27 9 0	— 4°		W.	„

T E A T R.

Dziś: opera niem.: „**Nabuccodonosor.**“
Jutro: komedya polska: „**Śluby panieńskie** czyli **Magnetyzm serca.**“

K R O N I K A.

Pan *Kątski* dał dwa koncerta i odjeżdża nie zaszczycając nas trzecim; bo jest w tem zaszczyt, gdy Mistrz znamienity staje w podróży i mieszkańcom stolicy zwierza się z tajemnic tych wdzięków, które mu sławę u świata zjednały, gdy im przyzwala sądu i wyroku nad swoją pracą, nad swym talentem, a uczuciu ich przyznaje wyższość sędziowską nad sobą. Czuła i ceniła publiczność to dla niej pochlebne zaufanie artysty, i liczniej na pierwszy zebrała się koncert, wynurzając oklaskami uniesienia swoje, wyznawała tylko w obec świata, że i sama posiada owe zamiłowanie do kunsztu jak je świat inny przed nią posiada, że i u niej żyje uczucie i znajomość, jaką się szczycą znawcy innych miast, innych narodów. I z chlubą zapisaliśmy zapał z jakim uwieńczano grę naszego Artysty i upatrywali w tem zaszczyt słuchaczów własny, zaszczyt ich z zamiłowania do kunsztu, z ich znajomości w rodzajach szkoły jednej i drugiej, gdyśmy wymieniali cechy artystyczne, jakiemi gra p. Kątskiego przodkuje innym, czém się odszczególnia, a osobliwie co w niej dla nas chlubnem, co dla nas samych pochlebnem. Nie bez chluby bowiem jest dla stolicy, gdy jej mieszkaniec pięknym naukom oddany, pielęgnuje nadobne kunszta i Muzom przybytek stawia, śmiało wtedy powstać i wyrzec może: i dla mnie karta jest w dziejach, i u mnie list wierzytelny do nieśmiertelności; bo nie bogactwy ani orężem, lecz działami kunsztu i sztuki, lecz wzniesieniem ducha nad skrzęty poziome dożyły miasta i narody imienia w potomności. I w chęci też przyrzucenia kwiatka tu dla niéj, opisaliśmy ile ceni publiczność lwowska kunszt nadobny, i powtórzyliśmy za drugim p. Kątskiego koncertem, ale już jedynie w myśli oddania wieńca Mistrzowi, mniej zaś dla przyznania względów jakowychś zasługom tych, których powagę przy pierwszem opisaniu podnieść było życzeniem naszem. Nieszczęsnym zabytkiem trwają u nas poniekąd jeszcze nie jednolite spójnie w pożyciu, i urojenia jednych przed drugimi rozrywają piękne zawiązki wspólnego wzniesienia się do zaszczytów, jakie gotuje kunszt i nauka. Sala w drugim koncercie nie była liczna, miejsca na których świetnieją zwykle wzory nauki, wychowania, grzeczności, wdzięków i przykładów przyzwoitości, były próżne, nie przywołały świadków, nie stawiły dowodów, że pragną sławy Imienia narodu swego uchylając obecności swojej przed rodakiem, przed artystą, który ich imię w świecie — a nigdy więcéj zaszczytniej jak w dniach dzisiejszych potrzeba — rozsławia. Rozumiemy to bardzo dobrze, że względy towarzyskie mają niemiłosierne węzły, którym ubliżać bezkarnie nie wolno; ale czyż się godziło na ten dzień zamawiać wieczór prywatny, kiedy publicznie czekał nas zaszczyt wyznania przed światem, że jesteśmy wdzięczni, gdy dla nas, gdy za nas talent swą pracę, naukę, wytrwałość poświęcał.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni**. *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*